

Katarzyna Niemyćko po raz pierwszy pierwsza

Komentarz Katarzyny Niemyćko

© R.Jackūno nuotr.

Po raz pierwszy Katarzyna Niemyćko i jej partner Dainius Dimša w tanecznym show „Zapraszam do tańca” („Kviečiu šokti“) zajęli pierwsze miejsce. Temat wczorajszej edycji show były bajki. Para Katarzyny zatańczyła „Brzydkie kaczątko”.



Wolny walc Katarzyny zauroczył jurorów, którzy po raz kolejny wystawili maksymalne oceny, natomiast publiczność długo oklaskiwała taniec pary. Dodatkowe punkty również parze wystawił reżyser Vytenis Pauliuakitis.

Po podsumowaniu głosów komisji oraz widzów Katarzyna Niemyćko i Dainius Dimša wreszcie zajęli wymarzone pierwsze miejsce. Przypomnijmy, że dwa razy para okazywała się na trzecim miejscu, reszta odśłon show kończyła się na drugim.

Największa konkurentka Katarzyny Kristina Navickaitė-Tina zajęła tylko szóste miejsce. Z projektem pożegnać się muszą Liepa Mondeikaitė i Audrius Židonis.

Transmisja show rozpoczęła się razem z początkiem podliczania głosów wyborów do Sejmu. Podczas improwizowanych telemostów polityk Rolandas Paksas poobiegał prowadzącą show Rūtę Mikelkevičiūtę, że zatańczy z nią pasadobla, a lider Ruchu Liberalistów Eligijus Masiulis również obiecał taniec.

Komentarz Katarzyny Niemyćko

„Bardzo, bardzo się cieszę. Nigdy nie spodziewam się takich wyników, jestem bardzo krytyczna wobec siebie. Czuję się wniebowzięta. Wysłuchaliśmy bardzo dużo komplementów, ale najbardziej wzruszyła mnie publiczność, która po raz pierwszy oklaskiwała na stojąco” - PL DELFI powiedziała Niemyćko.

Piosenkarka dziękowała swemu partnerowi oraz choreografom za „wyciskanie wszystkich soków”.

Niemyćko podkreśliła, że jest Polką i w wyborach do Sejmu głosowała na swoich. „Jest to podwójna radość. Zajęłam pierwsze miejsce oraz AWPL przekroczyła próg wyborczy i trafiła do Sejmu. Bardzo się z tego cieszę” - dodała piosenkarka.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach

internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.